

PIOTR DOMERACKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
 Instytut Filozofii
 Zakład Filozofii Moralnej i Bioetyki

Błache horyzonty Vattimowskiej etyki interpretacji

The Trivial Horizons of the Ethics of Interpretation of Vattimo

Gianni Vattimo (właściwie: Gianteresio Vattimo, ur. 4 stycznia 1936 roku w Turynie), znany jest nie tylko w rodzimych Włoszech, ale zgodnie uchodzi za jednego z najwybitniejszych współczesnych myślicieli europejskich, w szczególności zaś uznaje się go za bodaj najważniejszego dziś przedstawiciela filozoficznego postmodernizmu¹. Uważa się go także za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli współczesnej filozofii hermeneutycznej², skojarzonej z postmodernizmem³. Wolfgang Welsch Vattimowską filozofię hermeneutyczną nazywa *hermeneutyką postmodernistyczną*⁴, do czego asumpt daje zresztą sam Vattimo, stwierdzając, że projekt postmodernizmu stanowi, między innymi, wynik ostatniej fazy rozwoju hermeneutyki⁵.

¹ Por. artykuł *O etyce miłosierdzia. Opowiada Gianni Vattimo, filozof*, rozmowę prowadzi P. Marczewski, Dziennik.PL, sobota 22 grudnia 2007. Podaję za wersją internetową: <http://www.dziennik.pl/dziennik/uropa/100501.html>. Zob. także: W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, Warszawa 2003, rozdz. 6, s. 341.

² A. Zawadzki, *Koniec nowoczesności: nihilizm, hermeneutyka, sztuka*, w: G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, tłum. M. Surma-Gawłowska, Kraków 2006, s. V.

³ Por. G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. 2; W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, s. 341; W. Torzewski, *Racjonalność hermeneutyki a problem historyzmu – Gianni Vattimo*, „Filo-Sofija” nr 1, 2001, s. 252.

⁴ W. Welsch, *Nasza postmodernistyczna moderna*, tłum. R. Kubicki, A. Zeidler-Janiszewska, Warszawa 1998, s. 10.

⁵ Por. G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. 2.

W polu zainteresowań badawczych Vattima znajdują się hermeneutyka⁶, etyka⁷, polityka⁸ i religia⁹; ostatnimi czasy zwłaszcza ta ostatnia.

Głównym źródłem inspiracji są dla niego Nietzsche i Heidegger, w mniejszym zaś stopniu Gadamer, którego był uczniem, podczas swoich studiów w Heidelbergu. Zagadnieniem, wokół którego organizuje swoją myśl Vattimo, jest nihilizm, którego historiozoficzne prorocstwo¹⁰ objawił Fryderyk Nietzsche na kartach *Woli mocy*¹¹. Tak, jak Nietzscheański – ostatecznie nieprzewyciężony nihilizm¹², polegający na osłabieniu *resp.* rozwodnieniu mocnych kategorii metafizycznych¹³, domagał się przekroczenia, którego potrzebę podniósł i podjął się zadania Martin Heidegger, tak – zgodnie z odczytaniem Vattima – nihilizm Heideggerowski również wymaga obrachunku, przemyslenia, nade zaś wszystko radykalizacji *resp.* mocnego (dalszego) *osłabienia*¹⁴. Stwarza on bowiem pretekst do egzegezy w kategoriach fundamentalizmu metafizycznego, wykazując tendencję do posługiwania się ideami jednoczącymi, najwyższymi i najogólniejszymi¹⁵. Dlatego projekt hermeneutyki Vatti-

⁶ Por. G. Vattimo, *Beyond Interpretation: The Meaning of Hermeneutics for Philosophy*, tłum. D. Webb, Stanford University Press, 1997; tłumaczenie z: *Oltre l'interpretazione*, Laterza, Rome-Bari 1994.

⁷ Por. G. Vattimo, *Etica dell'interpretazione*, Torino 1989; tegoż, *Nihilism and Emancipation: Ethics, Politics and Law*, Edited by S. Zabala, Columbia University Press, 2004; tłumaczenie z: *Nihilismo ed emancipazione. Etica, politica e diritto*, a cura di S. Zabala, Garzanti, Milano 2003.

⁸ Por. G. Vattimo, *Společnostvo przejrzyste*, tłum. M. Kamińska, Wrocław 2006; tegoż, *Nihilism and Emancipation: Ethics, Politics and Law*.

⁹ Por. G. Vattimo, *Credere di credere*, Garzanti, Milano 1996; J. Derrida, G. Vattimo i inni, *Religia. Seminarium na Capri prowadzone przez Jacquesa Derridę i Gianniego Vattimo*, w którym udział wzięli Maurizio Ferraris, Hans-Georg Gadamer, Aldo Gargani, Eugenio Triás i Vincenzo Vitiello, tłum. M. Kowalska, E. Łukaszyk, P. Mrówczyński, R. Reszke, J. Wojcieszak, Warszawa 1999; G. Vattimo, *After Christianity*, New York 2002; tegoż, *The Future of Religion*, R. Rorty and G. Vattimo, Edited by Santiago Zabala, Columbia University Press, 2005 (*Il Futuro della Religione*, con Richard Rorty. A cura di S. Zabala, Garzanti, Milano 2005); tegoż, *After the Death of God*, John D. Caputo and G. Vattimo, Edited by Jeffrey W. Robbins, Columbia University Press, 2006; *Verità o fede debole. Dialogo su cristianesimo e relativismo*, con René Girard. A cura di P. Antonello, Transeuropa Edizioni, Massa 2006.

¹⁰ Por. A. Zawadzki, *Pojęcie nihilizmu u Nietzschego, Heideggera i Vattimo*, „Słupskie Prace Filologiczne”, Seria „Filologia Polska” 3, 2004, s. 210. Zob. także: G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. 12.

¹¹ Fryderyk Nietzsche, *Wola mocy*, tłum. S. Frycz i K. Drzewiecki, Kraków 2006.

¹² Por. M. Heidegger, *Nietzsche*, tłum. A. Gniazdowski, P. Graczyk, W. Rymkiewicz, M. Werner, C. Wodziński, Warszawa 1999, t. 2, s. 354. Zob. także: A. Renaut, *Era jednostki. Przyczynek do historii podmiotowości*, tłum. D. Leszczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 2001, s. 37-38.

¹³ A. Zawadzki, *Pojęcie nihilizmu u Nietzschego, Heideggera i Vattimo*, s. 212.

¹⁴ G. Vattimo, *Hermeneutyka – nowa 'koiné'*, przeł. B. Stelmaszczyk, „Teksty Drugie” 1996, nr 1, s. 125. Zob. także: W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, Warszawa 2003, rozdz. 6, s. 343-344.

¹⁵ Tę uwagę zawdzięczam Włodzimierzowi Lorencowi, tematyzującemu antropologiczne wątki

mowskiej bywa określany mianem *hermeneutyki zradykalizowanej*¹⁶. W kontekście programowo kontrmetafizycznego *resp.* nihilistycznego radykalizmu filozofii Vattima nieodparcie samorzutnie nasuwa się pytanie, a w zasadzie wątpliwość, czy i na jakiej podstawie – jeśli w ogóle taka pretensja o uzasadnienie jest uzasadniona – można orzec, że Vattimowski nihilizm istotnie jest, jak chce jego autor, *nihilizmem spełnionym*¹⁷, który nie pozwala już dalej grać metafizycznymi resztkami, domagając się dla nich kolejnych radykalizacji, przekroczeń, osłabień. Wydaje się, że odpowiedź na postawioną wątpliwość daje sam Vattimo, a skrywa ją zapożyczona przez niego od Nietzschego figura *nihilisty spełnionego*, to znaczy tego, *kto zrozumiał, że nihilizm jest jego (jedyną) szansą*¹⁸.

Rozumne pogodzenie się, upozytywnienie, afirmacja, a w konsekwencji *apologia nihilizmu*¹⁹, uznanie go za przeznaczenie i szansę epoki późnej nowoczesności, której jesteśmy uczestnikami i obserwatorami, oznacza, że tak naprawdę nihilizm nie został, nie zostanie ani też nie powinien zostać ostatecznie przekroczony, zatem rozproszkowany, rozpuszczony, rozwodniony, *scil.* słaby na tyle, żeby nie miał już więcej siły nicestwić; taka sytuacja jest o tyle również trudna do wyobrażenia, że zakłada się w niej podskórnie substancjalizację *resp.* metafizykalizację nihilizmu, który, jako taki, w konsekwencji pozwalałby się – przy pomocy określonych procedur i działań – odsubstancjalizować – unicestwić. W związku z tym, pozostając w konwencji poetyki Vattima, należy prze-powiedzieć, że żadna, nawet najbardziej radykalna radykalizacja nihilizmu nigdy nie będzie wystarczająco radykalna. W tym też znaczeniu, zgodnie z intencją włoskiego filozofa i aktywisty, należy myśleć nihilizm dosłownie jako nieuchronne przeznaczenie naszych czasów i naszej kondycji²⁰. Z drugiej strony, zrozumiałwszy, tak jak to rozumie Vattimo, predestynacyjny charakter nihilizmu, na który jesteśmy skazani, w który jesteśmy rzućeni, ale też bez którego nie potrafimy się dzisiaj obejść,

ki filozofii Vattimo. Zob. W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, rozdz. 6, s. 344.

¹⁶ Por. W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, rozdz. 6, s. 341-363. Zob. także: N. Leśniewski, *O hermeneutyce radykalnej*, Poznań 1998. Zob. też: M. Kamińska, *Gianni Vattimo i świat masowej komunikacji*, w: G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, s. 7.

¹⁷ Por. G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. 15.

¹⁸ Tamże, s. 15.

¹⁹ G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, cz. 1: *Nihilizm jako przeznaczenie*, rozdz. 1: *Apologia nihilizmu*, s. 15-25.

²⁰ Na ten temat zob.: A. Zawadzki, *Koniec nowoczesności: nihilizm, hermeneutyka, sztuka*, w: G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. XI.

musimy także uzmysłwić sobie, że nihilizm jest nieprzekraczalny również z tego powodu, że jest to *proces wciąż otwarty i nie da się podsumować*²¹.

Wydaje się, że taką próbę radykalizacji zradykalizowanej hermeneutyki Vattima, aczkolwiek bez wyraźnych nawiązań do tego ostatniego, próbę jeszcze dalej posuniętej radykalizacji hermeneutyki Heideggerowskiej, inspirowaną Derridiańskim dekonstrukcjonizmem, znajdujemy w twórczości amerykańskiego filozofa, **Johna D. Caputo**, a konkretnie w jego projekcie *radykalnej hermeneutyki*²², która nie szuka pozytywnego sensu ani stabilności; która jest wyemancypowana – całkowicie wolna i uwalniająca (wyzwalająca przez dekonstruowanie) od zależności od wszelkich, w szczególności moralnych zasad²³ i eschatologicznych marzeń²⁴; która jest otwartą debatą pozbawioną złudzeń, obywatelką się bez autorytetów i bez kryteriów, albowiem wszystkie one razem wywierają na nas regularną *przemoc*²⁵. Caputowa hermeneutyka radykalna – żeby jeszcze tylko to dopowiedzieć o niej – kierowana zbożną intencją poprawienia naszej kondycji²⁶, zakłada, że posiada atut, którym jest *bardziej rozumna i mniej niebezpieczna idea rozumu, etyki i wiary*²⁷; oprócz tego charakteryzuje się afirmacją *nieskończonej gry-odzwierciedleń (mirror-play) znaków i tekstów*²⁸, w końcu gotowa jest *na najgorsze i wystawia nas na zimno*²⁹, to znaczy proklamuje potrzebę odzyskania *twardości życia*³⁰, postuluje *przywrócenie źródłowej trudności życia*³¹, z którym trzeba się liczyć, a nie lekce sobie je ważyć, zgodnie z dominującą tendencją *do czynienia rzeczy pewnymi i bezpiecznymi*³², wynikającą z metafizycznego zaklinalnia rzeczywistości.

²¹ G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. 15.

²² Por. J.D. Caputo, *Radical Hermeneutics. Repetition, Deconstruction and the Hermeneutic Project*, Indiana University Press 1987.

²³ Wystarczy przypomnieć oprotestowaną przez Caputo ideę uprzywilejowania jednego *ethosu*, której miejsce winna zastąpić idea *wielości sensów ethosu*. Por. John D. Caputo, *Radical Hermeneutics. Repetition, Deconstruction and the Hermeneutic Project*, s. 249.

²⁴ Tamże, s. 238.

²⁵ Por. W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, rozdz. 7, s. 366.

²⁶ Tamże, s. 367.

²⁷ J.D. Caputo, *Radical Hermeneutics. Repetition, Deconstruction and the Hermeneutic Project*, cyt. za: W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, s. 364. Trzeba pamiętać – argumentuje Caputo – że w imię rozumu robiono najgorsze rzeczy, dlatego musi się on stać bardziej rozumny niż dotychczas. Por. W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, s. 369.

²⁸ W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, s. 365.

²⁹ Podaję za Włodzimierzem Lorencem. Por. W. Lorenc, *Hermeneutyczne koncepcje człowieka. W kręgu inspiracji heideggerowskich*, s. 365.

³⁰ Tamże, s. 369.

³¹ Tamże.

³² Tamże.

W polu moich zainteresowań filozofią Vattimowską, zupełnie akcydentalnych i nieusystematyzowanych, tak zresztą jak ona sama, lokuje się jego refleksja etyczna, która – w przekonaniu włoskiego myśliciela – jest ostatecznym *powołaniem hermeneutyki*³³. Na znaczenie *hermeneutyki jako filozofii praktycznej* zwrócił uwagę dopiero Gadamer, jak przytomnie zauważa Vattimo³⁴, zresztą nie od razu, lecz „dopiero po *Prawdzie i metodzie*”³⁵. Natomiast na znaczenie **hermeneutyki jako etyki** (czego jednakowoż nie należy mylić z rolą, jaką etyka miałaby ewentualnie do odegrania w filozofii zorientowanej hermeneutycznie; wszak chodzi tu raczej o *etykę inspirowaną hermeneutyką*³⁶), zatem na hermeneutykę jako etykę *explicite*, zwraca uwagę dopiero Vattimo. Przejście hermeneutyki na pozycje etyczne jest przez niego widziane jako nieuniknione następstwo rozwoju konsekwentnie antymetafizycznej hermeneutyki. Jakkolwiek Vattimo nigdzie takiej tezy otwarcie nie formułuje, to jednak można ją z jego tekstów wyinterpretować i postawić; a głosi ona mianowicie, że konieczność przejścia konsekwentnej *resp.* radykalnej hermeneutyki na pozycje etyczne podyktowane jest immanentną kontrmetafizycznością autonomicznej, *scil.* wyzwolonej z okowów petryfikującego rzeczywistość (również moralną) myślenia, etyki. Toteż w etyce, jako ostoji nihilizmu, Vattimo upatruje nadziei i szansy dla rozwoju nihilistycznej hermeneutyki. W pewnym sensie możemy mówić o swoistym **zwrocie etycznym w hermeneutyce**, tak jak go obserwujemy w kulturze i literaturoznawstwie³⁷. O tym, jak wiele hermeneutyka zawdzięcza odkryciu własnego *powołania etycznego*³⁸, możemy się przekonać, przyglądając się jej awansowi lub raczej ekspansji, w wyniku której zajmuje dziś ona w filozofii eksponowane miejsce, stając się formalnie *philosophia prima*. Vattimo nie waha się powiedzieć, że: *Być może nawet jasność co do tego, że hermeneutyka zajmuje coraz bardziej*

³³ Por. G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, tłum. M. Kamińska, Wrocław 2006, rozdz. 8: *Etyka komunikacji czy etyka interpretacji?*, s. 111-112, 114-115, 119, 123.

³⁴ „To dopiero po *Prawdzie i metodzie* Gadamer zaczął rzeczywiście podkreślać znaczenie hermeneutyki jako filozofii praktycznej”. G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, s. 111.

³⁵ Tamże, rozdz. 8, s. 111.

³⁶ Tamże, s. 114. „...hermeneutyka od samego początku jest filozofią kierującą się powołaniem etycznym... i ma istotny udział w tym, co nazwano «rehabilitacją filozofii praktycznej», choć wydaje się, że to, co składa się na ową rehabilitację, nie spełnia specyficznie moralnych wymagań implikowanych przez samą etykę – jej żądania zadośćuczynienia oczekiwaniom norm i imperatywów”. Tamże, s. 112.

³⁷ Por. M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, w: *Filozofia i etyka interpretacji*, red. A.F. Kola, A. Szahaj, Kraków 2007, s. 294. W kontekście *zwrotu etycznego* w kulturze i literaturoznawstwie warto przywołać z imienia najbardziej reprezentatywnych dla tego nurtu przedstawicieli, takich jak: Wayne Booth, Martha Nussbaum, Richard Rorty.

³⁸ Wyrażenie Vattima. Por. G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, s. 119.

wyrazistą pozycję na scenie filozoficznej właśnie za sprawą swej zdecydowanie **etycznej orientacji** oraz potwierdzenia **roli etyki** jako istotnego elementu **krytyki tradycyjnej metafizyki**, a także **scjentyzmu** będącego jej najnowszym wcieleniem³⁹ [podkr. P.D.].

Hermeneutyczna etyka Vattima, której już teraz niepodobna oddzielać od jego filozofii, uznając ją za twór osobny, pozostaje wciąż w fazie projektu, zatem wciąż jest *in statu nascendi*, tak zresztą jak bodaj wszystkie poglądy Vattima, który czujnie i konsekwentnie wypatruje (inna to rzecz, czy istotnie unika) pułapki metafizycznej petryfikacji *resp.* uprawdziwnienia. W gruncie rzeczy, szczególnie w świetle najnowszych prac i wypowiedzi Vattima, obwieszczających *powrót religii*⁴⁰, z którego filozof czyni *de facto* jeden z podstawowych aspektów doświadczenia religijnego⁴¹, może się okazać, że proponowana przeze mnie rekonstrukcja poglądów włoskiego myśliciela jest już obecnie zdezaktualizowana, zatem unieważniona. Najprawdopodobniej zresztą nie byłoby przesadą powiedzieć, że propagowana przez Vattima *slaba myśl* (*il pensiero debole*)⁴² hermeneutyczna przechodzi albo co najmniej wkracza obecnie w kolejną swoją fazę; tym razem jest to faza powrotu do religii, w którym Vattimo paradoksalnie upatruje powołania – przeznaczenia – *przynależności*⁴³ i ocalenia hermeneutyki przed *przebraniem metafizycznego opisu*⁴⁴. Powodów dla takiego myślenia o własnym projekcie – który jako projekt właśnie jest wciąż otwarty na nowe perspektywy i rozwiązania – w jego obecnym stadium, dostarcza sam zainteresowany. Szczególnie interesująco pod tym względem przedstawia się wywiad, jakiego filozof udzielił polskiemu „Dziennikowi” (w sobotnim dodatku „Europa”, 22 grudnia 2007 roku). Otóż Vattimo postuluje tam ureligijnioną – schrystianizowaną, a równocześnie zeświecczoną wersję etyki chrześcijańskiej, nazywając swój projekt **etyką miłosierdzia**⁴⁵.

* * *

Ażeby móc cokolwiek powiedzieć o samej etyce Vattima, wpieryw trzeba się przyjrzeć jej genezie. Otóż, epoka późnonowoczesna, w której żyjemy, jest

³⁹ Tamże, s. 111.

⁴⁰ Por. G. Vattimo, *Ślad śladu*, w: J. Derrida, G. Vattimo i inni, *Religia*, s. 99-100. Zob. także: *O etyce miłosierdzia. Opowiada Gianni Vattimo, filozof*.

⁴¹ G. Vattimo, *Ślad śladu*, w: J. Derrida, G. Vattimo i inni, *Religia*, s. 100.

⁴² Jest to też tytuł podstawowej pracy – filozoficznego manifestu Vattima.

⁴³ Pojęcie *przynależności* jest jednym z podstawowych w hermeneutyce Vattima. Z tego też powodu, powołując się na nie, wykorzystując, powstała przez jego przywołanie, grę słów. Por. G. Vattimo, *Spółczeństwo przejrzyste*, s. 120.

⁴⁴ Tamże, s. 120.

⁴⁵ *O etyce miłosierdzia. Opowiada Gianni Vattimo, filozof*.

spadkobierczynią Nietzscheańskiego prorocstwa nihilistycznego, zgodnie z którym nihilizm ma się wydarzyć w historii Europy i w jej kulturze w sposób konieczny, wynikając niejako z historiozoficznej logiki rozwoju i przemian duchowych Europy⁴⁶, oraz stając się jej osią i centrum⁴⁷. Nihilizm jest, w istocie rzeczy, konsekwencją wielkich metafizyczno-moralnych narracji sensu, całości i prawdy, by użyć znanego sformułowania Lyotarda⁴⁸, których zadaniem jest zapewnienie jednostce podstawowej orientacji w świecie, a także zagwarantowanie jej elementarnej poczucia bezpieczeństwa przez totalizację horyzontów świata oraz dominację jednego systemu wartości. *Nihilizm – powie Nietzsche – jest przemyślaną do końca logiką naszych wielkich wartości i ideałów*⁴⁹. Zatem nihilizm nie jest i nie należy go pojmować jako burzycielskiego, wywrotowego, rewolucyjnego ataku „z zewnątrz”, wymierzonego przeciwko zastanym systemom *resp.* tabelom, kanonom wartości. Wedle Nietzschego jest raczej, lub raczej będzie, odwrotnie, mianowicie, nihilizm jest immanentną („wewnętrzną”) metafizycznym systemom wartości siłą rozwijającą, określającą ich przeznaczenie. *Kategorie metafizyczne, takie jak dobro i oparta na nim moralność, prawda, sens, całość czy też jedność bytu, były więc środkami zaradczymi przeciw nihilizmowi, zwątpieniu, [przeciw poczuciu chaotyczności i przypadkowości egzystencji⁵⁰ – uzup. P.D.] oraz przekonaniu o daremności ludzkich wysiłków⁵¹. Środki te jednak nie są już dłużej współczesnym Europejczykom potrzebne, ich życie bowiem w znacznie mniejszym stopniu naznaczone jest niepewnością czy lękiem, cechującymi egzystencję ludzką w społecznościach tradycyjnych, przednowoczesnych. Ta emancypacja nowoczesnego podmiotu pozwala na „rozluźnienie” tradycyjnych, rygorystycznych więzów moralności, na – mówiąc językiem Vattima, który często odwołuje się do tego właśnie fragmentu rozważań Nietzschego – „osłabienie” „mocnych” kategorii metafizycznych, jak np. pojęcie podmiotu...⁵².*

⁴⁶ Alain Renaut mówi w tym kontekście o zjawisku *indywidualistycznego odchylenia nowożytnego humanizmu*, który wynika z logiki rozwojowej nowożytnej historii podmiotowości. Por. A. Renaut, *Era jednostki. Przyczynek do historii podmiotowości*, tłum. D. Leszczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 2001, s. 58-59.

⁴⁷ Por. A. Zawadzki, *Pojęcie nihilizmu u Nietzschego, Heideggera i Vattimo*, s. 210.

⁴⁸ Przep. za: A. Zawadzki, *Pojęcie nihilizmu u Nietzschego, Heideggera i Vattimo*, s. 211.

⁴⁹ F. Nietzsche, *Wola mocy*, tłum. S. Frycz i K. Drzewiecki, wydanie *Dzieł 1910–1911*, s. 3.

⁵⁰ A. Zawadzki, *Koniec nowoczesności: nihilizm, hermeneutyka, sztuka*, w: G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. XIII.

⁵¹ Por. F. Nietzsche, *Wola mocy*, s. 20.

⁵² A. Zawadzki, *Pojęcie nihilizmu u Nietzschego, Heideggera i Vattimo*, s. 212. Toż samo zob.: A. Zawadzki, *Koniec nowoczesności: nihilizm, hermeneutyka, sztuka*, w: G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. XIII.

Interpretację metafizyki jako historii ukazującej spełnianie się nihilizmu, jako *dziejów, w których z istoty wraz z samym byciem pozostaje nic*⁵³, czyli dziejów zapomnienia Bycia, jego redukcji do wartości oraz całkowitej dominacji podmiotu; taką nihilistyczną wykładnię dziejów metafizyki Vattimo zawdzięcza Heideggerowi⁵⁴. Co więcej, w interpretacji Vattima Heidegger nie tęskni do źródłowego, autentycznego, nieskażonego doświadczenia Bycia, lecz przeciwnie – wzywa do pożegnania z Byciem, do skoku w *Abgrund* i rozstania się z myśleniem w kategoriach fundamentu. Stąd też, jak twierdzi Vattimo: *Hermeneutyka, zrodzona z Heideggerowskiej polemiki z metafizyką, pozostaje do dnia obecnego myśleniem motywowanym przede wszystkim przez etyczne rozważania*⁵⁵. Albo w innym miejscu: *Jeżeli wziąć pod uwagę główne motywy Heideggerowskiej rewolucji przeciw metafizyce (...), to zasadnie uznać można, że mają one charakter etyczny raczej (czy etyczno-polityczny) niżli teoretyczny – o tyle, o ile postrzegają ją przede wszystkim jako myślenie przemocy*⁵⁶.

Jak widać, etyka Vattima wyrasta i nawiązuje do korzeni nihilistycznych, zapośredniczając się mocno w słabej, to znaczy wrażliwej na wieloaspektowość operacjonalizowanych zagadnień, stąd nieusuwalnie zawsze tylko probabilnej, hermeneutyce, która w miejsce zużytych, twardych, iluminowanych prawd metafizyki wprowadza element artykulacji⁵⁷, interpretacji, słowem – rozumienia, które przecież – jak chciał Heidegger, a czemu Vattimo chętnie przywtarza – zawsze jest już z góry jakoś położone (usytuowane) i nastrojone⁵⁸, co wynika z *modi* ludzkiego rzucenia w świat.

* * *

Pozostaje do rozpatrzenia kwestia, co – w takim razie – charakteryzuje nihilistyczną etykę hermeneutyczną Vattima. Przede wszystkim należałoby

⁵³ M. Heidegger, *Nietzsche*, t. 2, s. 344.

⁵⁴ A. Zawadzki, *Koniec nowoczesności: nihilizm, hermeneutyka, sztuka*, w: G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, s. XIII.

⁵⁵ G. Vattimo, *Beyond Interpretation: The Meaning of Hermeneutics for Philosophy*, tłum. D. Webb, Stanford University Press, 1997, s. 30. Podaję w przekładzie Michała Januszkiewicza. Zob. M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, w: *Filozofia i etyka interpretacji*, s. 291.

⁵⁶ G. Vattimo, *Beyond Interpretation: The Meaning of Hermeneutics for Philosophy*, s. 29. Podaję w przekładzie Michała Januszkiewicza. Zob. M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 291.

⁵⁷ Nieodparcie nasuwa się tutaj skojarzenie z jedną z fundamentalnych tez, jakie w *Źródłach podmiotowości* stawia Charles Taylor, że mianowicie, dobro istnieje tylko w artykulacji. Por. Ch. Taylor, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, przekład zespołowy, Warszawa 2001, s. 179.

⁵⁸ Por. M. Heidegger, *Bycie i czas*, tłum. B. Baran, Warszawa 2004, s. 172-175, 428-430, 433-435. Zob. także: K. Michalski, *Heidegger i filozofia współczesna*, Warszawa 1998, s. 120-121.

powiedzieć o niej, że jest to projekt **etyki słabej** *resp.* słabej myśli etycznej. Pojęcie „słabej etyki” zdaje się tutaj tłumaczyć wszystko, w szczególności zaś to, że jest to etyka **autonomiczna, kontrmetafizyczna i antysystemowa** – *pozbawiona twardych metafizycznych pryncypiów*⁵⁹, a przy tym uniwersalna w znaczeniu Gadamerowskiego „*logosu-wspólnej świadomości*”, który jest substratem wspólnych wartości żywej historycznej społeczności, znajdującym wyraz w jej języku⁶⁰. Osłabiona, rozproszona⁶¹ *resp.* nihilistyczna etyka Vattima, programowo rezygnująca z absolutnych metafizycznych tez, jest etyką **kontrabsolutystyczną**, co wcale nie znaczy, że okopuje się ona na pozycjach subiektywistycznych, jako że w związku ze swoim rozluźnionym charakterem, rozszepia także, rozpuszcza, osłabia metafizyczną kategorię podmiotu, stając się zarazem **kontrsubiektywistyczną** *resp.* depodmiotytywistyczną (by użyć terminu Haliny Perkowskiej⁶²). Najprędzej można by chyba o niej powiedzieć, że preferuje ona słaby – „błahy”, jak inaczej go określa Vattimo⁶³, relatywizm, chociaż próżno u samego Vattima szukać takiej deklaracji. Kładąc nacisk na wieloaspektową mediację różnorodnych uniwersów kulturowych *resp.* symbolicznych, które włoski filozof określa mianem **horyzontów**⁶⁴, etyka Vattimowska przyjmuje perspektywę historyczną, a równocześnie pluralistyczną, opowiadając się po stronie spragmatyzowanego społecznego, demokratycznego dialogu⁶⁵ w kwestii dóbr raczej, aniżeli powinności. Spośród wartości zaś na czoło wysuwa wartość wolności, rozumianej jako emancypacja z tradycyjnej etyki przemagającej. Jest to wreszcie etyka solidarystyczna i rewerencyjna. Z jednej strony antynaturalistyczna (intuicjonistyczna?), z drugiej jednak znaturalizowana, dowartościowująca znaczenie i rolę dyskursu naukowego w etyce. Stąd, na przykład, zainteresowania Vattima bioetyką⁶⁶. Swoją etykę Vattimo określa mianem **etyki interpretacji**⁶⁷. Wywodzi się ona

⁵⁹ *O etyce miłosierdzia. Opowiada Gianni Vattimo, filozof.*

⁶⁰ G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, s. 113.

⁶¹ Tamże, s. 123.

⁶² Por. H. Perkowska, *Postmodernizm a metafizyka*, Warszawa 2003. W tendencji do odpodmiotowienia *resp.* odmetafizycznienia jednostki Vattimo zbliża się do Paula Ricoeura, który mówi nawet o *rozszepionym* lub *okaleczonym cogito*, sugerując, że podmiotowość człowieka, bez idei której obyc się nie podobna, jest dla nas *nieprzezroczyta i rozproszona*.

⁶³ G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, s. 120.

⁶⁴ Tamże, s. 119.

⁶⁵ Tamże, s. 114.

⁶⁶ Por. *O etyce miłosierdzia. Opowiada Gianni Vattimo, filozof.*

⁶⁷ Projekt etyki interpretacji został przez Vattimo rozwinięty w nietłumaczonej w całości na język polski pracy: G. Vattimo, *Etica dell'interpretazione*, Rosenberg & Sellier, Torino 1990. Główne idee Vattimowskiej etyki interpretacji, zostały wyłożone w rozdziale 10 *Etica dell'interpretazione*, przełożonym na język polski i dołączonym jako rozdział 8 do innej pracy filozofa, zatytułowanej *Spoleczeństwo przejrzyste*. Zob. G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, s. 111-125.

z inspiracji Nietzscheańsko-Heideggerowskich, co ujawnia już samo jej określenie. Jest ona – jak to wyraża Michał Januszkiewicz⁶⁸ – *wypadkową interpretacji ujęć Nietzschego i Heideggera*, z elementami polemiki i krytycznej korekty, osłabiającej współczesne radykalizacje poglądów obu filozofów, błędnie derywujące je od siebie, wbrew rzeczywistej logice ich rozwoju. Według Vattima dyskontynuacyjna radykalizacja stanowiska Nietzschego *prowadzi często do skrajnego liberalizmu, czy nawet „mocnego” nihilizmu (przykłady Deleuze’a i Rorty’ego) wyrażającego się w wybujałym subiektywizmie (autoafirmacja mnie i mojej prawdy) czy relatywizmie (niezróżnicowana wielość prawd)*⁶⁹.

Z kolei dyskontynuacyjna radykalizacja filozofii Heideggerowskiej może prowadzić bądź do konserwatyzmu w wydaniu Gadamerowskim, bądź formalizmu w wersji zaproponowanej przez Habermasa⁷⁰. Błędne, bo opierające się na dyskontynuacji, fragmentaryczne odczytanie tez Nietzschego i Heideggera powoduje, że każda z wymienionych perspektyw ostatecznie wchodzi ze sobą w nieuniknioną kolizję. Postulowana przez Vattima etyka wyrasta z konfrontacji z wyróżnionymi modelami etyki, które – tak samo, jak ona – aczkolwiek nie uniknąwszy metafizycznej przesady, którą ta w nich demaskuje, z intencją jej osłabienia – formułują „etyczne odpowiedzi”⁷¹ *na relację człowieka do bycia w kształcie nadanym w epoce spełnionej metafizyki, to jest w epoce światooobrazu*⁷². Jedną z dekonspirowanych przez Vattima „odpowiedzi” dają wzięci razem Apel i Habermas – w projekcie etyki komunikacji⁷³, drugą – Rorty, Deleuze, a po części także Foucault, w wariancie etyki redeskrpcji⁷⁴, wreszcie trzecią – Gadamer, w trybie etyki kontynuacji⁷⁵.

Vattimowska krytyka **etyki komunikacji**⁷⁶, zarówno w jej Apłowski, jak Habermasowski wydaniu, koncentruje się na postulowanej w niej uni-

⁶⁸ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 301.

⁶⁹ Tamże, s. 300.

⁷⁰ Tamże, s. 300.

⁷¹ Tamże, s. 294.

⁷² G. Vattimo, *Beyond Interpretation: The Meaning of Hermeneutics for Philosophy*, s. 29. Podaję w przekładzie Michała Januszkiewicza, za: M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 294.

⁷³ Por. G. Vattimo, *Spółczesność przejrzyste*, rozdz. 8: *Etyka komunikacji czy etyka interpretacji?*, s. 111-125. Zob. także: M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, w: *Filozofia i etyka interpretacji*, red. Adam F. Kola, Andrzej Szahaj, s. 294-296.

⁷⁴ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 296-298.

⁷⁵ Tamże, s. 298-300.

⁷⁶ Por. G. Vattimo, *Spółczesność przejrzyste*, rozdz. 8: *Etyka komunikacji czy Etyka interpretacji?*, s. 114-118; E. Rewers, *Interpretacja jako lustro, różnica i rama*, w: *Filozofia i etyka interpretacji*, s. 21-22; M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 294-296.

wersalnej wspólnocie komunikacji, w idei której Vattimo dopatruje się *zagrożenia idealizmem i subiektywizmem*⁷⁷. Według poglądu Karla-Ottona Apla nie tylko nasze poznanie, ale i egzystencja są zapośredniczone [zmediatyzowane] w języku⁷⁸. Widać w tym wyraźne nawiązanie do Wittgensteina, który wyraża przekonanie, że język jest nie tylko zbiorem abstrakcyjnych reguł gramatycznych⁷⁹, ale przede wszystkim jest on *pewnym sposobem życia*⁸⁰. Dlatego w grach językowych nikt nigdy nie występuje samotnie, w pojedynkę, transcendentalnie. Nawet prywatne użycie języka zawsze musi zakładać i respektować innych jego użytkowników, potencjalnych interlokutorów, tudzież wynalazców i dysponentów reguł językowych, które wyznaczają zakres i określają charakter naszego *modus vivendi*. *Na użytkownika języka, który przestrzegać musi reguł jego użycia, ciąży odpowiedzialność etyczna – zawsze bowiem chodzi o kogoś jeszcze, o jakiegoś interlokutora, nawet jeśli byłby to tylko jakiś byt idealny. Szanować prawa interlokutora oznacza zarazem uznać, że ma on te same prawa, co ja*⁸¹.

Dająca wyraz „transcendentalnemu ujęciu”⁸² etyka komunikacji, jeżeli nie wprost, to pośrednio – przynajmniej z perspektywy hermeneutycznej – *proponuje odnowienie metafizyki*⁸³ poprzez proklamację *normatywnego ideału nieograniczonej komunikacji*⁸⁴, ufundowanego na ahisterycznej, apriorycznej, archeicznej strukturze⁸⁵, zachowującej „kategoryczne oblicze” i *zobowiązujący charakter w odniesieniu do każdego historycznego doświadczenia*⁸⁶. U Habermasa, jak zauważa Vattimo, podobnie zresztą, choć nie tak widocznie, jak u Apla⁸⁷, „kulturowe”⁸⁸ *a priori* nieograniczonej komunikacji lub raczej działania komunikacyjnego, które tworzy podwaliny Meadowsko-Aplowskiego *ideału nieograniczonej i niezniekształconej wspólnoty komunikacyjnej*⁸⁹ w [Habermasowskiej – przyp. P.D.] *idealnej sytuacji porozumiewania się*

⁷⁷ Por. M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 295.

⁷⁸ E. Rewers, *Interpretacja jako lustro, różnica i rama*, w: *Filozofia i etyka interpretacji*, s. 22.

⁷⁹ Por. Ludwig Wittgenstein, *Dociekania filozoficzne*, tłum. B. Wolniewicz, Warszawa 2005, § 496, s. 195-196.

⁸⁰ Tamże, § 19, s. 16; § 23, s. 20; § 241 s. 129.

⁸¹ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 22.

⁸² G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, s. 115.

⁸³ Tamże, s. 115.

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ Ta parametafizyczna struktura nosi miano „a priori nieograniczonej komunikacji”. Por. G. Vattimo, *Spoleczeństwo przejrzyste*, s. 115.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ Tamże, s. 116.

⁸⁸ E. Rewers, *Interpretacja jako lustro, różnica i rama*, w: *Filozofia i etyka interpretacji*, s. 22.

⁸⁹ Zob. J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 2, tłum. A. M. Kaniowski, Warszawa 2002, s. 173.

(*Sprechsituation*)⁹⁰, stanowi zarówno *warunek możliwości doświadczenia*⁹¹, jak i *normę działania*⁹², przez analogię do *klasycznego, metafizycznego przekształcenia bytu (cehuje go stałość i posiadanie struktury) w wartość*⁹³. To odwrócenie apriorycznego warunku możliwości mówienia i działania w jego normę zachodzi u Habermasa, jak twierdzi Vattimo, *przy okazji ekspozycji „intersubiektywnego” charakteru „ja”*⁹⁴. W związku z tym jednak, że „*intersubiektywna” istota „ja”*⁹⁵ została przez Habermasa określona ahistorycznie⁹⁶, bez związku z *konkretnymi historycznymi warunkami*⁹⁷, w horyzoncie których konstytuuje się dynamiczna „*przynależność*” resp. „*historyczność*”⁹⁸ hermeneutycznie eksplikowanej egzystencji, lecz poprzez „*scjencyistyczne*” *rozwiązanie problemu*⁹⁹, czyniące z przypisanego do swej „intersubiektywnej konstytucji”¹⁰⁰ „ja” spetryfikowany pod względem struktury „*przedmiot nauk humanistycznych*”¹⁰¹; „słaby wariant” Habermasowskiego „*projektu transcendentnego*”¹⁰², rozwijającego *zagadnienie zdecentralizowanego posługiwania się rozumem*¹⁰³, występując z intencją „*detronizacji*” *idealistycznego podmiotu*¹⁰⁴, nie jest w stanie uwolnić wprowadzonej w miejsce tamtego, intersubiektywnej racjonalności komunikacyjnej od „*hipoteki metafizycznej*”¹⁰⁵. *Intersubiektywne „ja” Habermasa to pełne „ja” nowoczesnej metafizyki i nauki – ...ahistoryczny podmiot z laboratorium*¹⁰⁶.

Wskutek występowania *głębokiego związku etyki komunikacji z nowoczesną metafizyką*¹⁰⁷, kierowaną dążeniem do *pełnego objaśnienia podmiotowo-*

⁹⁰ J. Habermas, *Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu*, tłum. W. Lipnik, Warszawa 2004, s. 30.

⁹¹ G. Vattimo, *Spółeczeństwo przejrzyste*, s. 116.

⁹² Tamże.

⁹³ Tamże.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Tamże, s. 123.

⁹⁷ Tamże, s. 116.

⁹⁸ Tamże, s. 118.

⁹⁹ Tamże, s. 117.

¹⁰⁰ Lub inaczej Heideggerowskiego „wrzucenia” w świat; G. Vattimo, *Spółeczeństwo przejrzyste*, s. 118.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² J. Habermas, *Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu*, s. 27.

¹⁰³ Skojarzone przez Habermasa z „eksplikacją pojęcia „rozumu komunikacyjnego”: J. Habermas, *Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu*, s. 8-9.

¹⁰⁴ G. Vattimo, *Spółeczeństwo przejrzyste*, s. 117.

¹⁰⁵ Por. J. Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, tłum. M. Łukasiewicz, Kraków 2007. J. Kmita, *Posłowie. Racjonalność «uwolniona od hipoteki metafizycznej»*, w: J. Habermas, *Działanie komunikacyjne i detranscendentalizacja rozumu*, s. 87-92.

¹⁰⁶ G. Vattimo, *Spółeczeństwo przejrzyste*, s. 118.

¹⁰⁷ Tamże, s. 116.

ści¹⁰⁸, ujmowanej wciąż w kategoriach kartezjańskiej samoprzejrzystości¹⁰⁹, rzutowanej na plan społeczny¹¹⁰, postulowana przez Vattima etyka interpretacji musi uznać dystans dzielący ją od etyki komunikacji¹¹¹. ...Te pozostałości ahistoryzmu sprawiają, że **etyki komunikacji** nie można uważać za właściwy rezultat moralnego powołania hermeneutyki¹¹². ...Jedynie zachowując wierność historyczności, hermeneutyka może sprostać swemu powołaniu etycznemu¹¹³. ...Bez względu na to, jak paradoksalne może się to wydawać, etyka komunikacji nie zawiera żadnej wystarczającej „podstawy” moralności¹¹⁴. ...To, co w odróżnieniu od **etyki interpretacji** proponuję nazwać „**etyką komunikacji**”, całkowicie mieści się w perspektywie nadal zdominowanej przez metafizyczno-transcendentalny przesąd i rozumiejącej historyczność – przynajmniej z punktu widzenia hermeneutyki – w sposób niedostatecznie radykalny¹¹⁵.

„Słabe” ostrze Vattimowskiej krytyki wymierzone jest także w Rorty’ego projekt „etyki redeskrypcji”¹¹⁶, która – podobnie jak to ma miejsce w przypadku „słabego wariantu” Habermasowskiego „projektu transcendentalnego”, pomimo krytycznego doń ustosunkowania¹¹⁷ – ostatecznie sprzeniewierza się lub co najmniej pozostaje nie dość konsekwentna wobec swojego „niszczyielskiego”¹¹⁸, to jest kontrmetafizycznego powołania. Dopóki Rorty, niesiony na fali zwrotu hermeneutyczno-etycznego, kontestuje dziedzictwo *epistemologicznie zorientowanej filozofii*¹¹⁹, nazywając ją wprost *fundamentalizmem epistemologicznym*¹²⁰, który, w jego pojęciu, jest figuracją metafizycznego¹²¹ pragnienia przymusu i konfrontacji¹²², nastawionego na poszukiwanie „fun-

¹⁰⁸ Tamże, s. 116-117.

¹⁰⁹ Tamże, s. 117.

¹¹⁰ Tamże.

¹¹¹ G. Vattimo, *Spółczesność przejrzyste*, s. 117.

¹¹² Tamże, s. 118.

¹¹³ Tamże, s. 118-119.

¹¹⁴ Tamże, s. 124.

¹¹⁵ Tamże, s. 114.

¹¹⁶ Zob. M. Januskiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 296-298.

¹¹⁷ Richard Rorty stwierdza otwarcie, potwierdzając werdykt Vattima: „Według mnie próby wypracowania «uniwersalnej pragmatyki» czy «hermeneutyki transcendentalnej» są bardzo podejrzane, zdają się bowiem obiecywać to właśnie, czego według Sartre’a nigdy mieć nie będziemy – ujęcie wolności jako przyrody”. R. Rorty, *Filozofia a zwierciadło natury*, tłum. M. Szczubiałka, Warszawa 1994, s. 337. Zob. także: M. Januskiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 296.

¹¹⁸ R. Rorty, *Filozofia a zwierciadło natury*, s. 328.

¹¹⁹ Tamże, s. 281. Por. G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, cz. 3, rozdz. IX, s. 138-139.

¹²⁰ R. Rorty, *Filozofia a zwierciadło natury*, s. 281.

¹²¹ Tamże, s. 341.

¹²² Tamże, s. 281.

damentu”, któremu można bez reszty zaufać, zasad, których nie wolno przekroczyć, przedmiotów, które same się narzucają, przedstawię, którym nie można się oprzeć¹²³; dopóty pozostaje filozofem „pobocznym”, „peryferyjnym”, „budującym”¹²⁴, „słabym” w sensie Vattimowskim. Pozostaje nim także wówczas, kiedy puste miejsce po zdekonstruowanej „filozofii systematycznej”, przyjmującej postać odkrywającej obiektywną prawdę¹²⁵ teorii *poznania*¹²⁶, proponuje wypełnić „filozofią budującą”, która prawdę podporządkowuje „zbudowaniu”¹²⁷, wchodząc wyraźnie w kompetencje etyki, mając do załatwienia określone – jak powie Szahaj – „*interesy aksjologiczne*”¹²⁸. Naczelnym zadaniem filozofii budującej jest ciągle „podtrzymywanie konwersacji”¹²⁹ „przez tworzenie nowych słowników i redeskrpcję starych”¹³⁰, poprzez wciąż nowe i dalsze „reinterpretacje świata”¹³¹, albowiem *tworzenie nowych obrazów samego siebie jest najdonioślejszą zdolnością człowieka*¹³².

W przekonaniu Rorty’ego tylko *ten stan ciągłej transformacji kultury pozwala jednostkom na swobodne kreowanie siebie*¹³³, z poszanowaniem dla nadrzędnej wartości humanizmu, jaką jest *wolność*¹³⁴. Wyłaniający się stąd etyczny imperatyw *walki o własne indywiduum, subiektywność*¹³⁵, *quasi-artystyczną autokreację*, naraża redeskrpcyjną (w tym sensie hermeneutyczną) etykę Rorty’ego na zarzut, albo co najmniej podejrzenie, zbyt mocnego subiektywizmu¹³⁶, ciężącego ostatecznie ku „mocnemu” (negatywnemu) nihilizmowi, któremu towarzyszy intencja destrukcji uniwersalizowanych wartości¹³⁷. Pod adresem Rorty’ego Vattimo wysuwa także szereg dalszych wątpliwości raczej, jak sądzę, aniżeli twardych zarzutów. Podejrliwość włoskiego hermeneuty budzi, nadmierne u Rorty’ego, akcentowanie nowości, oryginal-

¹²³ Tamże.

¹²⁴ Tamże, s. 324-345.

¹²⁵ Tamże, s. 329.

¹²⁶ Tamże, s. 324-331.

¹²⁷ Tamże, s. 331.

¹²⁸ A. Szahaj, *Ironia i miłość. Neopragmatyzm Richarda Rorty’ego w kontekście sporu o postmodernizm*, Wrocław 2002, s. 69.

¹²⁹ R. Rorty, *Filozofia a zwierciadło natury*, s. 331, 334-335.

¹³⁰ A. Szahaj, *Ironia i miłość...*, s. 67.

¹³¹ R. Rorty, *Filozofia a zwierciadło natury*, s. 335.

¹³² Tamże, s. 318.

¹³³ A. Szahaj, *Ironia i miłość...*, s. 67.

¹³⁴ Tamże, s. 69.

¹³⁵ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 296.

¹³⁶ Taki zarzut wobec Rorty’ego, obok Vattimo, przedstawia także Georgia Warnke. Zob. G. Warnke, *Gadamer. Hermeneutics, Tradition and Reason*, Stanford 1987, s. 146.

¹³⁷ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 298.

ności, autoafirmatywności i autokreacji¹³⁸, które z wyrażanego przez Rorty'ego szacunku dla przeszłości czyni li tylko werbalną deklarację, odrywając tym samym koncepcję Rorty'ego od kluczowego dla dyskursu hermeneutycznego „problemu kontynuacji”¹³⁹, który najpełniej, choć nie bez wad, doszedł do głosu w hermeneutycznej filozofii Gadamera. Vattima nie przekonuje także Rorty'ańska, jak ją nazywa, *witalistyczna celebrowanie kreatywności*¹⁴⁰, która ma być jedynym uzasadnieniem dla nieprzerwanego „podtrzymywania konwersacji”. Przedmiotem zastrzeżeń włoskiego filozofa staje się również, obecna u Rorty'ego, *romantyczna filozofia kreatywnego geniuszu*¹⁴¹, z charakterystycznym dla niej niedoszacowaniem perspektywy historycznej. Zdaniem Vattima można w tym upatrywać znamion wysublimowanego „powrotu do metafizyki”¹⁴². Najpoważniejszy zarzut, jaki Vattimo stawia Rorty'emu, dotyczy kwestii: *Czy lekceważący stosunek do prawdy, sytuacja, w której się – jak chce Rorty – „ignoruje odmienną wyznania religijnego, klasy społecznej, podziały rasowe i różnice filozoficzne”¹⁴³, nie prowadzi w końcu do śmierci komunikacji?*¹⁴⁴

Rozpatrzenie wszystkich tych kwestii, jak również zasadności Vattimowskiej interpretacji Rorty'ego, pozostawiającej wiele wątpliwości i podejrzeń o posługiwanie się w niej schematycznymi uproszczeniami, przekracza ramy tego artykułu, kładąc poprzestać jedynie na ich zaanonsowaniu.

* * *

W opinii włoskiego nihilisty, na podkreślenie zasługuje fakt, że jedyną etyką, która konsekwentnie, choć może nazbyt mocno, artykułuje kontrmetafizyczny wektor hermeneutyki¹⁴⁵, jest Gadamerowska etyka kontynuacji¹⁴⁶. Podjęta przez Gadamera w *Prawdzie i metodzie* „krytyka estetyzmu”¹⁴⁷, a konkretnie *krytyka abstrakcji świadomości estetycznej*¹⁴⁸, w której manife-

¹³⁸ Tamże, s. 297. Por. R. Rorty, *Filozofia a zwierciadło natury*, s. 320.

¹³⁹ Tamże, s. 297.

¹⁴⁰ Podaję za: M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 297.

¹⁴¹ Tamże.

¹⁴² Tamże.

¹⁴³ R. Rorty, *Etyka zasad a etyka wrażliwości*, tłum. D. Abriszewska, „Teksty drugie” 2002, nr 1-2, s. 61.

¹⁴⁴ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 298.

¹⁴⁵ Por. P. Dybel, *Granice rozumienia i interpretacji. O hermeneutyce Hansa-Georga Gadamera*, Kraków 2004, s. 420.

¹⁴⁶ Chodzi, rzecz jasna, o kontynuację tradycji. Por. H.G. Gadamer, *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, tłum. B. Baran, Warszawa 2007, s. 389.

¹⁴⁷ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 298.

¹⁴⁸ H.-G. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 153-154.

stuje się „hermeneutyczny nihilizm”¹⁴⁹ z charakterystycznymi dla niego momentami „dyskontynuacji” i „ahistorycznym subiektywizmem”¹⁵⁰, miała na celu wykazać¹⁵¹, że *Rozumienie należy pojmować nie tyle jako działanie subiektywności, ile jako wejście w proces przekazu tradycji, w którym przeszłość i terażniejszość są stale zapośredniczane*¹⁵². Ekspozowany przez Gadamera *hermeneutyczny warunek przynależności* [rozumienia – przyp. P.D.] *do jakiejś tradycji*¹⁵³ *kładzie nacisk na kontynuację – zakorzenie w tradycji*¹⁵⁴, *przywrócenie wartości pojęciu autorytetu*¹⁵⁵ *i klasycyzności*¹⁵⁶. Te trzy elementy, wzięte razem, tworzą ideowo-normatywne zaplecze Gadamerowskiej etyki kontynuacji. W orbicie jej zainteresowania znajdują się kwestie temporalnej skończoności¹⁵⁷ oraz zakotwiczenia w tradycji wciąż otwartego hermeneutycznego procesu rozumienia¹⁵⁸, które *nie potrafi dostarczyć pełnej prawdy w postaci konkluzyjnego poznania tego, czego doświadcza. Nie dokonuje się tu żaden prosty postęp ani ostateczne wyczerpanie tego, co... [interpretandum – przyp. P.D.] zawiera*¹⁵⁹.

Ponadto, etyka kontynuacji wskazuje i uwrażliwia na normatywną autorytatywność wykładanego tekstu¹⁶⁰. Integralność indywidualnego ludzkiego doświadczenia konstytuuje się tylko w odniesieniu do „*logosu-wspólnej świadomości*” – *panującego substratu wspólnych wartości żywej historycznej społeczności, znajdujących wyraz w jej języku*¹⁶¹. Dodatkowo Gadamer stara się

¹⁴⁹ Tamże, s. 149-150. Por. G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, cz. 3, rozdz. VII, s. 112.

¹⁵⁰ H.-G. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 152; 156. M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 298.

¹⁵¹ „Historycznie znaczący charakter doświadczenia estetycznego...”. G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, cz. 3, rozdz. VII, s. 103-104.

¹⁵² H.-G. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 400.

¹⁵³ Tamże.

¹⁵⁴ H.-G. Gadamer, *Człowiek i język*, tłum. K. Michalski, w: tegoż, *Rozum, słowo, dzieje*, tłum. M. Łukasiewicz i K. Michalski, Warszawa 2000, s. 52-62. Zob. także: P. Dybel, *Granice rozumienia i interpretacji...*, cz. III, rozdz. II: *Tradycja*, s. 289-318; P. Dybel, *Problem dziejowości rozumienia w hermeneutyce Gadamera (na przykładzie pojęcia tradycji)*, w: red. A. Przyłębski, *Uniwersalny wymiar hermeneutyki*, Poznań 1997, s. 37-45.

¹⁵⁵ H.-G. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 382-392. Zob. także: P. Dybel, *Granice rozumienia i interpretacji...*, cz. III, rozdz. III: *Autorytet i «założenie doskonałości»*, s. 319-337.

¹⁵⁶ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 298. Por. H.-G. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 392-400. Zob. także: G. Vattimo, *Koniec nowoczesności*, cz. 3, rozdz. VII, s. 114.

¹⁵⁷ H.-G. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 156.

¹⁵⁸ Tamże, s. 155.

¹⁵⁹ Tamże, s. 156-157.

¹⁶⁰ M. Januszkiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 299.

¹⁶¹ G. Vattimo, *Spółczesność przejrzyste*, s. 113. Por. H.-G. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 159.

podkreślać dialogiczny wymiar zmediatyzowanych językowo relacji międzyosobowych, konstatając, że: *Język jest rzeczywisty w rozmowie...*¹⁶². *Rozmowa to proces porozumienia*¹⁶³. ...Z rozmowy wylania się wspólny aspekt tego, o czym mowa. ...Rozmowa całkowicie przekształca oba poglądy. ...Dopiero taka wspólnota, która tak bardzo jest wspólna, że nie istnieje już mój lub twój pogląd, lecz tylko *wspólna wykładnia świata, umożliwiająca społeczną etykę i solidarność*¹⁶⁴ [pogr. P.D.].

Vattimo, pełen nieskrywanej rewerencji dla zajmowanego przez swojego mistrza¹⁶⁵ stanowiska, dostrzega w nim jednak nurtującą problematyczność, związaną z nazbyt mocnym naciskiem położonym na respekt dla tradycji, implikujący zobowiązanie do jej kontynuacji. *Vattimo boi się, że klasycyzm (resp. konserwatyzm) Gadamera niesie ze sobą zagrożenie odrzucenia pluralizmu i myślenie kryptometafizyczne; jeżeli na przykład, interpretator zakorzeniony w określonej tradycji, przyzna jej autorytatywność, wówczas doprowadzić może nie tylko do zakłócenia, ale wręcz do zahamowania dialogu*¹⁶⁶.

W obliczu groźby osunięcia się wszystkich trzech projektów etyki (komunikacji, redeskrypcji i kontynuacji) w metafizyczną otchłań włoski filozof rekomenduje własne podejście, polegające na ich radykalizacji w duchu własnego, „słabego” resp. „pozytywnego” nihilizmu. Etyka interpretacji staje się możliwa dopiero z chwilą, kiedy hermeneutyka rozpozna *własne nihilistyczne przeznaczenie*¹⁶⁷, *torujące drogę etyce*¹⁶⁸. Transformacja hermeneutyki jako teorii interpretacji w hermeneutykę jako *filozofię praktyczną*¹⁶⁹ może się dokonać jedynie wraz z utożsamieniem się hermeneutyki *ze swym pochodzeniem oraz przeznaczeniem*¹⁷⁰, które jej przynależy¹⁷¹; to jest jedynie wówczas, *gdy pojmie własną nihilistyczną konstytucję*¹⁷². *Jeśli... „błaha” i słaba hermeneutyczna teza rozpozna swą przynależność i nie będzie występować w przebraniu metafizycznego opisu, dostrzeże swe przeznaczenie (swe pochodzenie) i stanie się zdolna do dokonywania wyborów, a więc do moralności*¹⁷³ [pogr. P.D.].

¹⁶² H.-G. Gadamer, *Człowiek i język*, s. 160.

¹⁶³ H.-G. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 521.

¹⁶⁴ H.-G. Gadamer, *Język i rozumienie*, tłum. B. Sierocka, w: tegoż, *Język i rozumienie*, tłum. P. Dehnel i B. Sierocka, Warszawa 2003, s. 10.

¹⁶⁵ Z biografii Vattimo wiadomo, że był uczniem Gadamera.

¹⁶⁶ M. Januskiewicz, *Etyczny wymiar hermeneutyki (wokół Gianni Vattimo)*, s. 300.

¹⁶⁷ G. Vattimo, *Spółczesność przejrzyste*, s. 123.

¹⁶⁸ Tamże, s. 123.

¹⁶⁹ Tamże, s. 111.

¹⁷⁰ Tamże, s. 125.

¹⁷¹ Tamże.

¹⁷² Tamże.

¹⁷³ Tamże.

Nihilizm kierowanej „powołaniem etycznym”¹⁷⁴ hermeneutyki pochodzi z wnętrza „epoki końca metafizyki”¹⁷⁵, która jako taka jest właśnie „epoką nihilizmu”¹⁷⁶. W związku z tym wykroczenie poza myślenie metafizyczne, opór wobec metafizyki, staje się, w istocie, jej kontynuacją albo raczej ukonsekwentnieniem: nie może ono być ani prostą negacją (odrzuconiem), ani translacją (przeformułowaniem), ani anihilacją (zniesieniem). Nawet zabieg osłabiania nie jest tu zgoła najszcześniejszy *resp.* najefektywniejszy, bowiem zawsze trzeba się liczyć z ewentualnością, że nawet w wyniku najkonsekwentniej i najskuteczniej przeprowadzonej procedury nihilistycznego osłabiania (rozpraszenia) dyskursu metafizycznego, może się – jako efekt uboczny – pojawić wytracony osad, pozostałość, którą trzeba by – chcąc i jej się ostatecznie pozbyć – poddawać dalszej obróbce „błażej relatywizacji”¹⁷⁷, i tak właściwie bez końca. Jak się wydaje, postulowana przez Vattima procedura rozcieńczania, domagająca się również dla samej siebie neurotycznego, nieskończonego osłabiania – nihilizacji, rodzi podejrzenie, albo wręcz groźbę *regressus ad infinitum*, chyba że ów *regressus* potraktuje jako przejaw – pozostałość metafizycznego dominium, albo wcale się nim nie przejmie, zakładając go jako własną konieczność.

Postulowana przez Vattima „hermen-e/u/tyka” *ma u swych podstaw ontologię redukcji i odciążenia lub innymi słowy – rozproszenia*¹⁷⁸. Tak sprofilowana etyka nie może sobie rościć pretensji do stanowienia, ani też sama nie posiada fundującej ją *podstawy, autorytetu i władzy zwierzchniej*¹⁷⁹. ***W etyce tej zbiegają się i uzyskują wyraźną formę różnorodne Schopenhauerowskie elementy obecne w moralnych nakazach naszego wieku: eksperymentalizm późnego Nietzschego, dla którego Nadczłowiek to w istocie człowiek „bardziej umiarkowany”, a nawet artysta, ceniący bardziej eksperymentowanie niż zachowanie siebie; a także wyniki dialektyki negatywnej Adorna... Ale pobrzmiewa w niej także echo starej Sokratejskiej nauki, głos dajmoniona, który odzywa się tylko po to, by powstrzymać i powiedzieć „nie”***¹⁸⁰ [pogr. P.D.].

Mając świadomość niewyczerpania tematu, nadaje się on bowiem do znacznie większej i poważniejszej rozprawy, chciałbym na koniec, po vatti-

¹⁷⁴ Tamże, s. 112, 125.

¹⁷⁵ Tamże, s. 125.

¹⁷⁶ Tamże.

¹⁷⁷ Tamże.

¹⁷⁸ Tamże, s. 123; 125.

¹⁷⁹ Tamże, s. 124.

¹⁸⁰ Tamże, s. 123.

mowsku niczego z góry nie przesądzać, ani też nie dekretując żadnych wyroków, pogłębić wynikający z jego niewyczerpania niedosyt, stawiając jako otwarte, oczekujące na rozwinięcie, kwestie¹⁸¹, które zdaje się implikować stanowisko włoskiego teoretyka „słabej myśli”. Czy trzeba było w hermeneu-tyce czekać aż do Vattima, żeby otworzyć ją na etykę? Jak to się stało, że pomimo ekspansywnej obecności hermeneutyki w filozofii, filozofia moralna – jak się wydaje – pozostała przez nią nietknięta, jak gdyby nie dostrzegając jej walorów? Czy przyszłość etyki nie należy do hermeneutyki? Co należy lub powinno należeć do charakterystyki hermeneutyki ujętej jako etyka? Czy etyka hermeneutyczna z konieczności przybrać musi, jak się tego domaga Vattimo, postać etyki nihilistycznej (meta-metafizycznej)?

SUMMARY

Vattimo is an author of so-called radicalized hermeneutics. In it he refers creatively to the counter-metaphysical nihilism of Nietzsche and Heidegger. He is accompanied by an intention of radicalization (weakening) both these positions with hope for clearing them of the remains of metaphysical thinking. The nihilistic accomplishment of hermeneutics Vattimo combines with its transition to the ethical position. However he polemizes with approaches, which develop “an ethical vocation” of hermeneutics either in the direction of the ethics of communication (like Habermas), or in the direction of the ethics of redescription (like Rorty), or in the direction of the ethics of continuation (like Gadamer). In their place Vattimo suggests the ethics of interpretation, which is rather ethics of goods than ethics of obligations. It is a kind of a retrospective (historical), pluralistic, relativistic ethics with a preference for the value of freedom.

Key words:

hermeneutic philosophy, postmodern hermeneutics, radicalized hermeneutics, Nietzschean-Heideggerian nihilism, accomplished nihilism, hermeneutic ethics, ethics of mercy, ethics of interpretation, “weak ethics”, nihilistic ethics, pragmatic-social-democratic dialogue, ethics of communication, ethics of redescription, ethics of continuation

¹⁸¹ Niektóre z nich nasunęły mi się po burzliwych dyskusjach z dr. Marcinem T. Zdrenką, któremu, w znacznej mierze, zawdzięczam ten trop myślenia. Marcinie – dziękuję i ponawiam gotowość przystąpienia do wspólnych studiów nad projektem etyki hermeneutycznej.